

Prezydent odmawia autoryzacji



Świdnickie wiadomości

GOSPODARCZE

NR 1

MIESIĘCZNIK

LIPIEC 1990

NA DOBRY POCZĄTEK

czyli
redaktor naczelny — zaprasza

SZANOWNY CZYTELNIKU,

leży przed Tobą pierwszy numer nowego czasopisma. Zapewne zdążyłeś już z niecierpliwością przeczekać stronicę (wszystkie cztery) ŚWIDNICKICH WIADOMOSCI GOSPODARCZYCH. Mam jednk nadzieję, że należysz do grona tych „gazetowych poszukiwaczy sensacji”, którzy rozpoczynają czytanie prasy od pierwszej strony.

ŚWIDNICKIE WIADOMOSCI GOSPODARCZE to obecnie wkładka WIADOMOSCI ŚWIDNICKICH. Pomysłodawcą stworzenia pisma mającego charakter gospodarczy jest Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich. Członkowie Stowarzyszenia w różnych formach pokrywają koszty związane z wydaniem.

SWG to czasopismo otwarte, ukierunkowane w swej treści przede wszystkim na sprawy związane z gospodarką naszego

miasta. Jednakże zakres tematów, z którymi będziemy Cię zapoznawać jest bardzo szeroki. Nasze artykuły w swej treści będą wykraczać poza granicę miasta, województwa czy kraju. Na naszych łamach będziemy przedstawiać sylwetki mieszkańców Świdnicy związanych z handlem, produkcją, szeroko pojętym — mini i maxi-biznesem.

Jako, że zespół redakcyjny jest bardzo młody (średnia wieku 22 lata) i jak na razie mały, dlatego zwracam się do Ciebie Czytelniku z propozycją współpracy od zamieszczania reklam poprzez sygnalizowanie problemów do napisania artykułu. Zapraszam Cię Czytelniku do wspólnego redagowania nowego miesięcznika. Niech to będzie gazeta nie tylko dla Ciebie, ale także naprawdę Twoja. Czekamy na każdy Twój sygnał i każdą inicjatywę.

REDAKTOR NACZELNY

Stowarzyszenie przedsiębiorców i Kupców Świdnickich

W dniu 24 kwietnia 1990 r. w Sądzie Wojewódzkim z siedzibą w Świdnicy zostało zarejestrowane Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich.

Członkami założycielami tej organizacji są osoby reprezentujące środowisko rzemieślnicze, wolnych zawodów, handlu i przemysłu. Trzono Stowarzyszenia stanowią: Antoni Bajcar, Maciej Bernacki, Zbigniew Chęciński, Edward Czerniec, Andrzej Gawroński, Stefan Hulecki, Tadeusz Kaczmarczyk, Jerzy Kubara, Władysław Kupczak, Andrzej Lepak-Przybyłowicz, Jerzy Lepak, Jacek Łapacz, Jerzy Markiewicz, Adam Markiewicz, Zdzisław Nowak, Ryszard Nowiński, Maciej Orski, Jerzy Plebanek, Ryszard Rodziewicz, Władysław Smolarczyk, Stanisław Szeleznik, Edward Szywała, Waldemar Wyszynski.

Do władz Stowarzyszenia weszli, m. in.: Edward Szywała jako Prezes, nadto Maciej Bernacki, Andrzej Gawroński, Jerzy Kubara, Maciej Orski, Jerzy Plebanek.

Spotkania Członków Stowarzyszenia odbywają się w Klubie NOT oraz kawiarni „Casanova”. Organizacja nawiązując do historycznych tradycji Świdnicy pragnie, poprzez popieranie przedsiębiorców, ochronę własności

prywatnej, wspieranie kultury i sztuki, tworzyć oddziaływać na rzeczywistość panującą w mieście.

Realizując swoje cele członkowie Stowarzyszenia czynnie przyczynili się do sfinansowania i zorganizowania sprawnego przebiegu wydarzeń kulturalnych jakimi były: Święto Słowa '90, recital śpiewających aktorów: Ewy Dalkowskiej i Emiliana Kamińskiego oraz spotkania z zastępcą redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej” Ernestem Skalskim.

Autentyczne i silne związki z miastem spowodowały, że wielu stowarzyszonych czynnie włączyło się w kampanię wyborczą do samorządu terytorialnego kandydując na radnego.

W wyniku wyborów członkowie naszego Stowarzyszenia weszli w skład Rady Miejskiej, piastując w niej odpowiedzialne funkcje, m. in. przewodniczącym został Andrzej Lepak-Przybyłowicz, jego zastępcą Maciej Bernacki, członkiem Rady Tadeusz Kaczmarczyk. Mamy nadzieję, że to tempo aktywności zostanie utrzymane.

Mini rozmówka z Prezesem Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich Edwardem Szywałą

Tomasz Wyrwa: Panie Prezesie na początek może troszkę najistotniejszych wydarzeń z pańskiego życia.

Edward Szywała: Na pewno najważniejszym zdarzeniem w moim życiu było zawarcie związku małżeńskiego, jak do tej pory bardzo udanego i narodziny córeczki. Ukończyłem chemię na Uniwersytecie Wrocławskim i podyplomowe studia na Wydziale Organizacji i Zarządzania tegoż Uniwersytetu. Potem praca w świdnickim „Mera-Pafal”, a od 1982 własna firma, która na swój pierwszy lokal „wybrała” garaż, następnie parter budowanego domu, aż wreszcie wybudowaliśmy własną siedzibę ciągle jeszcze rozbudowywaną.

T.W.: Funkcja Prezesa nie jest związana z działalnością firmy „Galess”, ale z istnieniem Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich. Czyżby ta

Final nastąpił w sądzie

działalność nie zajmowała ważnego miejsca w Pana życiu?

E.Sz.: Oczywiście że zajmuje, i to jedno z ważniejszych. Tym bardziej, że inicjatywa założenia rodzaju elitarnego klubu zrzeszającego członków dobieranych wg ściśle określonych kryteriów, wyszła ode mnie. Wyglądało to tak: w marcu tego roku zaprosiłem 26 przedstawicieli świdnickiego biznesu prywatnego i państwowego z propozycją założenia takiego stowarzyszenia. Przyniosło to taki efekt, że 5 kwietnia, 23 osoby z listy zaproszonych założyło na wspólnym spotkaniu SPIKS. Uchwalono w tym dniu statut, powołano sąd honorowy, wybrano zarząd, utworzono „Klub -25”. Final nastąpił w Sądzie 24 kwietnia, gdzie Stowarzyszenie zostało zarejestrowane i od tej pory działamy legalnie.

E. Sz.: Jest to wewnętrzna struktura. Członek Klubu musi

być członkiem Stowarzyszenia, natomiast członek Stowarzyszenia nie musi należeć do Klubu.

T. W.: Jak wygląda powszedni dzień prezesa i właściciela firmy.

E.Sz.: Zaczyna się o 8.00, a kończy prawie o 2.00. Wygląda mniej więcej tak: przed południem i po południu firma, w przerwie obiady, wieczorem Stowarzyszenie, a kiedy jest wolna chwila to teatr jako hobby.

T.W.: A nalogi!

E.Sz.: Oprócz rodziny, firmy, Stowarzyszenia, i ewentualnie dobrego piwa, nie mam najogów. Chyba, że bardzo emocjonujące dyskusje z żoną, przeważnie o teatrze, można traktować jako nalog.

T.W.: Życząc dalszych sukcesów w pracy i życiu prywatnym, dziękuję w imieniu czytelników za rozmowę.

E.Sz.: Dziękuję.

Świdnickie Stowarzyszenie „Gryf” ostrzy pazury

Od zarania narodzin człowieka utrwalili się odruch obrony przed atakiem zagrażającym jego istnieniu, bądź krzywdzącym materialnie. Są takie sytuacje, w których pojedynczy człowiek nie potrafi stawić czoła zagrożeniu, wówczas szuka sprzymierzeńców. Tak właśnie postąpili: handlowcy, rzemieślnicy, usługodawcy, lekarze, prawnicy, użytkownicy własności komunalnej w Świdnicy. Ich wszystkich zbulwersowała propozycja władz miasta o podwyższeniu ok. 35 tys. za 1 m. kw. czynszu za lokale użytkowane w Rynku.

W dniu 3 lipca ponad stu przedstawicieli zainteresowanego środowiska, postanowiło powołać komitet organizacyjny celem rozwiązania stowarzyszenia. Wyloniono 15 osób, zadaniem których było doprowadzenie do rejestracji i działalności.

ŚWIDNICZANIN Prezesem Izby Rzemieślniczej

Moim rozmówcą jest pan Edward Czerniec, rzemieślnik ze Świdnicy, prowadzący zakład wulkanizacyjny przy ul. Wrocławskiej.

K. Wieprzęc: Jest pan prezesem Izby Rzemieślniczej. Kiedy powstała i czym się zajmuje ta organizacja?

E. Czerniec: Izba Rzemieślnicza powstała 6 lat temu w Wał-

brzychu, wtedy to oddzielił się od wrocławskiej Izby Rzemieślniczej. Izba Rzemieślnicza jest organizacją, która zrzesza wszystkie cechy rzemieślnicze i cechy spółdzielni rzemieślniczych z całego województwa wałbrzyskiego. Siedziba Izby znajduje się, w tej chwili, w Wałbrzychu, ale będąc się starał ją przenieść do świdnickiego Cechu, ponieważ o-

11 lipca w sali Cechu Rzemiosł Różnych odbyło się zebranie Komitetu Założycielskiego, który zatwierdził projekt statutu pod nazwą Świdnickie Stowarzyszenie „GRYF”, którego głównym celem jest przyspieszenie prywatyzacji i ochrona konsumentów. Zarząd Stowarzyszenia będzie swoich członków reprezentował w kontaktach z władzami miasta, jak też w innych urzędowych instytucjach. Czytelników „Wiadomości Świdnickich” zainteresuje zapewne jak należy rozumieć wspomniane wyżej zadanie — ochrona konsumentów. Każda podwyżka czynszu, podatku automatycznie odbija się na kieszeni klienta sklepu, warsztatu rzemieślniczego, zakładu usługowego, wizyty u lekarza, porady prawnika itd., itp. Stowarzyszenie „GRYF” będzie walczyć przeciwko wysokim czynszom, dla dobra ogółu. (WO)

platy za wydzierżawienie lokalu są zbyt wysokie.

K. W.: Jakie korzyści czerpią mieszkańcy Świdnicy z działalności Izby?

E. Cz.: Prowadzimy egzaminy czeladnicze i mistrzowskie, które są honorowane na całym świecie. Druga rzecz, to sprawa podatków i czynszów. Staramy się, ażeby zakłady usługowe płaciły jak najmniej czysze, ponieważ to przy okazji bije po kieszeni klienta. Służymy pomocą naszym klientom, np. przy wypełnianiu deklaracji do Urzędu Skarbowego, przygotowujemy okolicznościowe imprezy dla dzieci.

K.W.: Jakie plany na przyszłość ma Izba? Sporo zakładów usługowych nie „wytrzymała” tego tempa wzrostu podatkowego.

E. Cz.: Chodzi nam o to, żeby jak najwięcej zakładów było skupionych razem, bo tylko siłą i jednością możemy coś zdziałać. Spodziewamy się wysokiego podniesienia czynszów, dlatego też będziemy walczyć o to, ażeby ta podwyżka nie uderzyła drastycznie rzemieślników po kieszeni. Bardzo wiele zakładów ostatnio „padło”. Na dzień dzisiejszy blisko 100 zakładów usługowych zostało zlikwidowanych lub zawiesiło swoją działalność. W tej chwili jest 800 zakładów zarejestrowanych w Cechu, a był okres, że ich liczba sięgała około 1600! Dlatego też, jeszcze raz powtarzam, że tylko siłą i jednością możemy coś zdziałać.

K. W.: Dziękuję za rozmowę.

K. Wieprzęc

Gama ofert w spółce „GAMA”

W Swidnicy przy ulicy Trybunałskiej 1 znajduje się biuro Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Spółki z o.o. „GAMA”. Założycielami spółki są: Tadeusz Kaczmarczyk oraz Władysław Smolarczyk, który udzielił mi wszelkich informacji na temat działalności przedsiębiorstwa.

„GAMA” istnieje od 8.01.1990 r. Swoją działalność rozpoczęło od otwarcia stoiska w Domu Towarowym „MERCURY”, które wydzierżawiono od ZOAPISU. Na stoisku tym można m. in. kupić towary bardzo chodliwe i często trudno dostępne na naszym rynku (jakimi są chociażby wodomierze czy też anteny telewizyjne na oba programy ze wzmacniaczem).

Potem „ruszyły” następne sklepy. Spółka otwiera stoisko wielobranżowe w Zabkovicach Śląskich. W Swidnicy przy ul. Bystrzyckiej zostaje otwarty sklep handlowy. Sklep ten czynny jest codziennie od 6.00 do 19.00 i w każdą sobotę od 7.00 do 13.00. Można w nim kupić wszystkie podstawowe artykuły spożywcze, mięso, wędliny, również artykuły chemiczne. Spółka ma zamiar wprowadzić tu sprzedaż ciepłych posiłków, które można będzie skosztować przy stolikach w tymże sklepie. Byłoby to niezłym rozwiązaniem dla części pracowników ze swidnickich zakładów znajdujących się w pobliżu ul. Bystrzyckiej. Przedsiębiorstwo dąży do tego, żeby sklep ten stał się wzorem na terenie Swidnicy. Kto nie wierzy, niech zajrzy i oceni sam!

Strzałem w „dziesiątkę” można nazwać otwarcie w Strzegomiu, przy ul. Kochanowskiego, kawiarni „GAMA”, w której trzy razy w tygodniu są dyskoteki (czwartek, piątek, sobota), a trwają do 2.00 w nocy (niekiedy i dłużej). Lokal ma zapewnionych 60 miejsc siedzących, bufet, w którym można zamówić również i ciepłe posiłki, a co najważniejsze, miłą i bardzo operatywną obsługę (o co niestety ostatnio trudno w naszych czasach).

Znak graficzny spółki oraz wszystkie szyldy na sklepach wykonał plastik, ze swidnickiego OSIR-u pan Tadeusz Gajda. Jednakże, bezsprzecznie, najlepszą reklamą jest towar wysokiej jakości, plus miła i szybka obsługa — według starej maksymy „nasz klient nasz pan”.

W przyszłości spółka ma zamiar rozwijać się dalej, zarówno w naszym mieście jak i poza nim. Myślę, że przedsiębiorstwo — serwując taką „GAME” usługę jest bardzo „trafioną” inwestycją... Ale, oczywiście, ocena należy do klientów.

Krzysztof Wieprzeć

Artykuł sponsorowany

Dawno w Swidnicy tak gorąco nie dyskutowano jak teraz. Sprawa, która poruszyła umysły rzemieślników i kupców, a także komentatorów to propozycja stawek czynszu za lokale użytkowe wysunięta przez Komisję Handlu naszego miasta. Aby zachować bezstronność w tej sprawie zwróciłem się o zaprezentowanie stanowisk reprezentantów zainteresowanych stron tzn. Prezydenta Swidnicy, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz właściciela cukierni „Kasia” w Swidnicy.

Niestety, Prezydent odmówił autoryzacji tekstu i z tego powodu prezentuję tylko dwa stanowiska.

O zmianach czynszów

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Lepak-Przybyłowicz: — Bardzo dobrze się stało, że temat podwyżek czynszów został poruszony przez Komisję Wydziału Handlu i Usług (otwarte posiedzenie Rady Miejskiej w dn. 28.06) i zainteresowanych stron na forum Rady. Z tych dyskusji powstanie projekt uchwały, który Rada zaakceptuje lub nie.

Może będzie trzeba spróbować oddać na przetarg kilka lokali, którymi dysponuje Urząd Miejski i sprawdzić w jaki sposób nowa polityka czynszowa będzie stymulowała działania gospodarcze, i dopiero wtedy podejmiemy konkretną decyzję.

Chciałbym, aby do prawdziwych, rynkowych cen czynszu dochodzić stopniowo bez drastycznych posunięć, tak aby interesy każdej zainteresowanej strony zaspokoili w jak największym stopniu.

Właściciel cukierni, Eugeniusz Kępa: — Uważam, zresztą jak większość ludzi bezpośrednio zainteresowanych, że proponowane nowe stawki czynszu to zwykła absurd! Biorąc pod uwagę sytuację piekarni, cukierni, to lokalizacja ich znajduje się przeważnie w starych budynkach o ogromnym metrażu, średnio od 150m² do 200m². Zestawiając te wielkości z propo-

zycjami Rady od razu można stwierdzić, że na drugi dzień, po wprowadzeniu w życie tych stawek, będziemy zmuszeni zamknąć zakłady i oddać klucze do UM.

Alternatywą działania, odwołującą się do bankructwa zakładów, byłoby podniesienie cen wyrobów, czyli znowu wszystko skupia się na kliencie.

Uwzględniając aspekt ekonomiczny, takie działania całkowicie kłóci się z racjonalnością gospodarowania. Zamiast stwarzać warunki dla większego rozwoju rzemiosła i kupiectwa, i pomóc gospodarce kraju w wyjściu z recesji, proponuje się rozwiązania hamujące proces odnowy gospodarczej.

Jest jeszcze szereg innych powodów, których znajomość winna skłonić, podejmujących decyzję w sprawie podniesienia czynszów, do głębszej analizy problemu. Uważam, że podjęcie decyzji z tej, nieprzemyślanej, a przede wszystkim nie skonsultowanej z ludźmi, bezpośrednio tą sprawą zainteresowanymi, może spowodować wybuch niezadowolona społeczność. Tym bardziej, że odnosi się wrażenie, iż nowo wybrana władza zaczyna popełniać podobne błędy jakie popełniano w upadłym systemie.

(TW)



II Sesja Rady Miejskiej. Od lewej: Adam Markiewicz — b. prezydent miasta, Krzysztof Duniewski — wiceprzewodniczący RM, Andrzej Lepak-Przybyłowicz — przewodniczący RM, Jacek Drobný — prezydent miasta, Maciej Berański — wiceprzewodniczący RM. Fot. M. Kur

Co będzie robił Prezydent, gdy nie będzie już Prezydentem?

I co dalej Panie prezydencie

Z tym pytaniem zwróciłem się do byłego, pełniącego osmioletnią kadencję, prezydenta Swidnicy — pana Adama Markiewicza.

K. Wieprzeć: Proszę powiedzieć czytelnikom Swidnickich Wiadomości Gospodarczych co zamierza pan teraz robić. Posiada pan odpowiednie wykształcenie plus olbrzymie doświadczenie. Czy w związku z tym miał pan już jakieś oferty pracy?

A. Markiewicz: Obecnie będę przebywał na trzymiesięcznym urlopie — 2 miesiące zagranicą i miesiąc bieżącego. Na pewno będę chciał pracować, ponieważ mam dość siły i energii. Mam kilka propozycji do podjęcia pracy i w zasadzie wszystkie pochodzą z sektora prywatnego. Miałbym pracować jako płatny pracownik spółki, bądź też na własny koszt, prowadząc samemu pewnego rodzaju działalność gospodarczą. Myślę, że dam sobie radę.

K. W.: Czego nie zdążył pan zrealizować w swojej kadencji, co teraz nie daje panu wewnętrznego spokoju.

A. M.: W swojej osmioletniej kadencji wiele spraw nie zdążyłem załatwić, aczkolwiek wiele

spraw zostało rozwiązanych lub uruchomionych. Przypomnę tylko, że tak ważne sprawy dla miasta, jak budowa oczyszczalni, budowa szpitala „Latawiec”, budowa hali przy ul. Sikorskiego, to te tematy, które udało nam się uruchomić. Nie potrafiliśmy w tym okresie rozwiązać problemu doprowadzenia do odpowiedniego stanu wszystkich nawierzchni ulic i chodników. Na pewno pozostaje w dalszym ciągu problem szkół, w których brak jest dostatecznej ilości miejsc. Myślę, że każdy kto pracuje na kierowniczym stanowisku, a zwłaszcza kieruje miastem, ma zawsze niedosyt efektywności każdej swej pracy. Robić możemy tyle na ile w określonym czasie pozwalają możliwości i warunki, a także jest to zależne od ludzi. Musimy sobie zdawać sprawę, że nie sam Prezydent pracuje w mieście, a na wygląd miasta i jego stanu wpływa też kultura samych mieszkańców i praca wielu przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

K. W.: Dziękuję za rozmowę.

A. M.: Dziękuję.

Krzysztof Wieprzeć

Rzemiosło proponuje

W związku z propozycją ustalenia stawek czynszu za wynajem lokali użytkowych w mieście Swidnicy w granicach od 10 do 35 tys. złotych za m² miesięcznie, samorząd rzemiosła uznał, że są one zbyt wysokie i w znacznym stopniu wpłyną na podniesienie kosztów usług i wyrobów rzemieślniczych.

Naszym zdaniem, a historia to potwierdziła, że te miasta, które stworzą dobre warunki dla rozwoju rzemiosła stają się bogate. Tylko duża liczba zakładów daje stabilny dopływ dochodów.

Wnoszę o uchwalenie czynszów godzących interesy budżetu, a

także rzemiosła. Wg naszych wyliczeń czynsz za lokale powinien wynosić:

- usługi preferowane 5.000 zł za 1 m² bez wzgl. na strefę
- usługi pozostałe 8.000 zł za 1 m²
- usługi produkcyjne 10.000 zł za 1 m²
- zakłady produkcyjne 12.000 zł za 1 m²

Starszy Cechu Edward Czerniec

Od redakcji. Propozycje Rady Miejskiej wynoszą od 5000—35000 złotych/m².

PORADY PRAWNIKA

Podatkowe udogodnienia

fizyczne lub spółki cywilne osób fizycznych w okresie od 31.05 do 31.12.1990 r. podejmą działalność w zakresie:

- 1) handlu, w tym hurtowego, artykułami spożywczymi, z wyjątkiem handlu obwoźnego i obnośnego, oraz sprzedaży kwiatów i napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu,
- 2) handlu, w tym hurtowego, artykułami przemysłowymi, z wyjątkiem handlu obnośnego i obwoźnego,
- 3) prowadzenie zakładów i punktów gastronomicznych w których nie sprzedaje się napojów zawierających powyżej 18% alkoholu, zakładów hotelarskich,

obozowisk i domków turystycznych,

- 4) wytwarzania energii z elektrowni wodnych lub wiatrowych,
- 5) wykonywanie biogazu,
- 6) świadczenie usług związanych z przetwórstwem mięsnym,
- 7) świadczenia usług sanitarno-weterynaryjnych,
- 8) działalności usługowej i wytwórczo-usługowej z wyjątkiem usług transportowych, rozrywkowych i w zakresie służby zdrowia.

Powodem do poprawy nastroju jest fakt, że w wymienionym zakresie przysługiwać będą zwolnienia z podatku na okres od roku do pięciu lat, w zależności od rodzaju podjętej działalności.

Podstawowym warunkiem do korzystania z preferencji podatkowych, oprócz podjęcia działalności w przewidzianym okresie, jest wymóg, aby na przestrzeni ostatnich trzech lat dany podmiot nie wykonywał działalności gospodarczej w tym również, na podstawie umowy na warunkach zlecenia, lub umowy agencyjnej, w zakresie prowadzenia elektrowni wodnych lub wiatrowych oraz produkcji biogazu.

Miejmy nadzieję, że to rozporządzenie wraz ze zwolnieniami do opłat celnych przyczynią się do ożywienia gospodarczego kraju.

Andrzej Gawroński

Z życia Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Swidnickich

25 czerwca w sali posiedzeń NOT-u, odbyło się spotkanie członków Stowarzyszenia z posłanką na Sejm, panią Anną Dynowską. Tematami prowadzonych dyskusji były: wybory do Rad Miejskich oraz przydatność projektów rozwiązań gospodarczych obowiązujących w roku 1991.

Atmosferę dyskusji rozpałało bardzo emocjonalne podejście pani poseł Dynowskiej do każdego pojawiającego się problemu. Trzeba przyznać, że jako kobieta atakowana przez samych mężczyzn, nasza posłanka potrafiła zręcznie obronić swój punkt widzenia. Z jej wypowiedzi wynika, że niezły bałagan musi panować w tym naszym Parlamencie!

Jesteśmy świadkami jak z dnia na dzień, zmienia się system przepisów w poszczególnych dziedzinach prawa. Zmiany te w różnych środowiskach przyjmowane są z mieszanymi uczuciami, zwłaszcza jeśli chodzi o zmiany przepisów podatkowych.

Zapowiadane przez prawodawcę twarde reguły gry ekonomicznej, zakładające poniechanie wszelkich ulg i zwolnień podatkowych, zostały zmienione rozporządzeniem ministra finansów (z dnia 18 maja 1990 w sprawie zwolnienia od podatku obrotowego i dochodowego podatników osiągających przychody z niektórych rodzajów nowo uruchomionej działalności gospodarczej, o publikowanym w Dz. U. Nr 35 z 31 maja 1990).

Zacytowane rozporządzenie niewątpliwie uraduje te podmioty gospodarcze, które jako osoby

Z NOTATNIKA CINKCIARZA

Srednie notowania przelomu czerwca i lipca '90.

Bank Zachodni w Swidnicy	1 USD wstrzymany	9650 zł
	1 DEM wstrzymany	5770 zł
Kantory swidnickie	1 USD	9550 zł
	1 DEM	5600 zł
„Konik”	1 USD	9400 zł
	1 DEM	5550 zł

233 mln ZYSKU!

Historia Swidnickiej Wielobranżowej Spółdzielni Rzemieśniczej sięga lat 40. Zarejestrowano ją wtedy pod nazwą Pomocnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Obecna nazwa została wprowadzona w latach 60 po rozsadach strukturalnych w Związku Spółdzielczości. Dziś Spółdzielnia zrzesza 525 zakładów, a wartość sprzedanych wyrobów wynosi 0,5 mld złotych. W ubiegłym roku wypracowano 233 mln złotych zysku.

Znamienne przemiany organizacyjne, w zakresie działania Spółdzielni wprowadziła Ustawa z marca tego roku. Zgodnie z jej treścią 28 marca odbyło się walne zgromadzenie przedstawicieli swidnickiej Spółdzielni, na którym wybrano nowe władze i wytyczono kierunki zmian mających doprowadzić do ulepszenia działalności Spółdzielni. Na przewodniczącego Rady wybrano p. Wincentego Nawoja. Zastępcą przewodniczącego został p. Andrzej Klimkiewicz, sekretarzem Stanisław Bekas. Członkowie Prezydium to W. Jarosiński i A. Czarny.

Powołano nowy Zarząd Spółdzielni. Na stanowisko prezesa o-

brano Stanisława Szeleznika, zastępcą prezesa został M. Cwina-
rowicz, a członkami Zarządu są:
T. Strzelecki i inż. J. Lepak.

Plan działania kierownictwa jest bardzo prosty, tzn. „robimy wszystko, aby najefektywniej pracować w nowych warunkach”. Pierwsze osiągnięcie zmierzające do uatrakcyjnienia działalności Spółdzielni to zmniejszenie narzutu z 5% na 3%. W tej chwili trwa likwidacja zbędnych etatów i obniżka wszelkich kosztów.

W niedalekiej przyszłości kiedy zmienią się przepisy podatkowe, zrzeszeni rzemieślnicy będą mogli korzystać z pośrednictwa ich Związku, w załatwianiu rozliczeń podatkowych z Urzędem Skarbowym.

Z wielu jeszcze innych powodów (m.in. uproszczenie procesu kooperacji, solidność usług itd.) coraz więcej niezrzeszonych rzemieślników okazuje swoje zainteresowanie współpracą ze Spółdzielnią. Z pewnością nowi członkowie nie będą niezadowoleni, a wręcz przeciwnie, w pełni usatysfakcjonowani przynależnością do rodzimej Spółdzielni Rzemieśniczej.

Tomasz Wyrwa

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Spółdzielnia Rzemieśnicza
Wielobranżowa
W SWIDNICY

OFERUJE
SWOJE USŁUGI

w zakresie:

- ◆ kompletnych usług budowlanych
- ◆ kooperacji
- ◆ produkcji rynkowej

Wszelkie bliższe informacje:

tel. 531-423 lub 531-183

telex 0745396

Spółdzielnia Rzemieśnicza
Wielobranżowa

D-0722

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

MUSIC TOP czerwiec '90

Lista ułożona wg ilości sprzedanych kaset przez księgarnię — antykwariat, Rynek 24

1. BAD BOYS BLUE — „THE BEST”
2. BAD BOYS BLUE — „THE FIFTH”
3. MODERN TALKING — „GREATEST HITS”
4. ALPHAVILLE — „THE SINGLES COLLECTION”
5. FANCY — „ALL MY LOVING”
6. LASER DANCE — „AROUND THE PLANET”
7. ROLLING STONES — „STEELWHEELS”
8. TEARS FOR FEARS — „THE SEEDS OF LOVE”
9. JOE COCKER — „ONE NIGHT OF SIN”
10. ANTRAX — „STATE OF EUPHORIA”

GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS

Zakład Usług Galwanotechnicznych
i Wytwarzania Świec

58-100 Swidnica, ul. Jagienki 2-4

tel. (074) 52-19-72 • produkcja 52-51-72 • telex 0745536

oferuje usługi
w zakresie:

- ◆ cynkowanie drobnicy z pasywacją kolorową i bezbarwną
- ◆ cynkowanie na zawieszkach
- ◆ niklowanie na zawieszkach na wysoki połysk
- ◆ niklowanie drobnicy
- ◆ cynowanie drobnicy do celów elektroniki i elektrotechniki z podkładem niklowym
- ◆ cynowanie drobnicy

firma
GALESS produkuje:

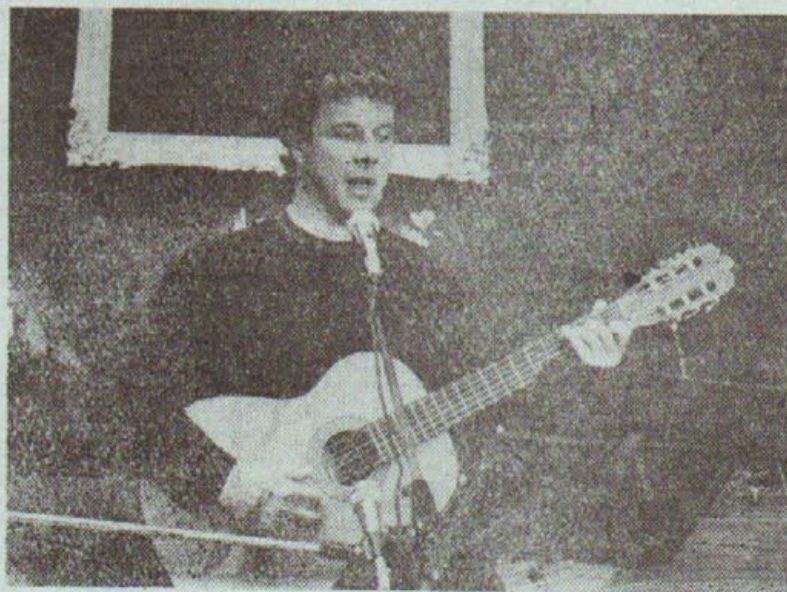
- ◆ wielobarwne świece z podstawkami
- ◆ świece choinkowe i stołowe
- ◆ znicze i świece nagrobkowe

D-0721

GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS ♦ GALESS

MIŁY JEST
SMAK ZEMSTY

16 maja br., punktualnie o godzinie 21, na zaimprovizowaną scenę w kawiarni „Casanova”, z gitarą pod pachą, wkroczył pan Emilian Kamiński. Występ, tego znanego i cenionego wykonawcy piosenek literackich, sfinalizowany został dzięki zabiegom i staraniom Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Swidnickich.



Artysta miał być gościem kwietniowego Święta Słowa, ale jak sam na wstępie koncertu oświadczył, został „przyblokowany przez jednego wroga, którym jest „demokracja” (czyli reżyser Tomasz Stecewicz)”. W związku z tym nie mógł, mimo wcześniejszych zapowiedzi, zaprezentować

swidnickiej publiczności swojego dorobku artystycznego. Jego osobowość nie pasowała do wizji scenicznej autorów corocznego święta?

„Tym bardziej, chętnie do Państwa przyjechałem, bo też miły jest smak zemsty”! — stwierdził na dobry początek.

Ciekawa interpretacja i ekspresja wykonanego na rozpoczęcie koncertu utworu J. Breła pt. „Burzuje”, przełamały aktorską czerem, jak i rozluźniły atmosferę wśród publiczności.

Pan Emilian, wykorzystując swój bogaty warsztat aktorski, prezentując zróżnicowany i dynamiczny program, sprowokował każdego, znajdującego się na sali widza, do aktywnego (klaskanie, śmiechy, trzymanie się za fałdający brzuch itp.) uczestnictwa w koncercie.

Mistrzowskie wykonanie utworów J. Breła i W. Wysockiego świadczy o wysokiej klasie aktora-spiewaka, a sposób odbioru prezentowanego programu przez publiczność, o jej dużym wyrobieniu teatralnym i kulturze osobistej. Żal tylko, że przyjazd tak znakomitego artysty przeszedł w społeczności swidnickiej bez większego echa. Jest to chyba potwierdzeniem rosnącego zjawiska elitaryzmu, nie tylko związanego z tworzeniem sztuki, lecz także jej odbiorem.

T. W.

PS. Pan E. Kamiński na tegorocznym Festiwalu Piosenki w Opolu otrzymał nagrodę specjalną za interpretację piosenek politycznych!!!

◆ BELIMOR ◆ BELIMOR ◆

LOTERIA DO WYGRANIA
1 000 000 LOTERIA

Jeśli wytniesz te słowa,
będące zarazem kuponem
uprawnającym do wzięcia udziału w losowaniu
wyslesz w kopercie pod adresem:

„Wiadomości Świdnickie”, ul. Trybunalska 1
58-100 Świdnica,
DO KOŃCA SIERNIA

TO WEZMIESZ UDZIAŁ W LOSOWANIU NAGRODY
1 000 000 zł, w postaci talonu uprawniającego
do zakupu za tę sumę, dowolnego towaru
w sklepach BELIMOR

WYTNIESZ — WYSLESZ — WYLOSUJESZ 1 000 000 zł

0724

◆ BELIMOR ◆ BELIMOR ◆

SPLUWA W KIESZENI KTO MOŻE POSIADAĆ BROŃ GAZOWĄ?

Bardzo chodliwym towarem na wielu targowiskach stała się broń gazowa. W zastraszającym tempie wzrasta, ostatnimi czasy, przepięczność w naszym kraju. Ludzie, a w szczególności kobiety, coraz częściej boją się wychodzić wieczorami same z domów, a i w dzień człowiek czuje się niepewnie. Co robić w związku z tym? Część ludzi jest zdania, że niestety, ale trzeba „w razie czego” nosić przy sobie jakąś broń. A jak ta sprawa wygląda z punktu widzenia prawa?

Otóż, ażeby uzyskać pozwolenie na zakup broni (chemicznej), np. pistoletu gazowego lub miotacza gazowego, trzeba złożyć podanie do Rejonowej Komendy Policji, do tego znaczek skarbowy wartości 1500 zł, swój życiorys plus dwa zdjęcia. Po zakupie broni przychodzimy z rachunkiem do RKP (Rejonowa Komenda Policji — nowy skrót), gdzie broń rejestrujemy. Piszemy następnie podanie, tym razem o zezwolenie na posiadanie broni. Oplata na rok czasu wynosi 12 tys. zł. Świdnicka Komenda Policji wydaje takie zezwolenia na okres 3 lat. Pozostaje tylko problem, kto może je otrzymać. Otóż z prawnego punktu widzenia wynika, że ubiegać się o nie może każdy obywatel, który nie był karany. Musi to być również człowiek zdrowy psychicznie, posiadający nienaganą opinię środowiska.

Te formalności wystarczą, ażeby ubiegać się o zezwolenie na posiadanie broni. Należy się jednak zastanowić, czy wtedy aby na pewno będzie bezpieczniej?...

GIEŁDY ◆ GIEŁDY ◆ GIEŁDY	GIEŁDA TOWAROWA
GIEŁDA DOLNOŚLĄSKA:	„BELIMOR”
(towary wybrane)	— kasetka muzyczna TDK 60 — 10500 zł/szt.
— olej rzepakowy	— dezodorant „8x4” — 21000 zł/szt.
— olej — 2500 zł/butelka	— dezodorant „Fa” — 23000 zł/szt.
— import. — 8500 zł/butelka	— paleta 18-kolorowa — 11500 zł/szt.
— ryż — 4500 zł/kg	
— lepik — 550 zł/kg	

OPOWIADANIE *

CHUDY BOLEK

* OPOWIADANIE

Stał przy planszy z październikowej płyty i chałturzył pędzlem opiewając, na zlecenie komitetu, dorobek komuny z okazji, która się nadarzała co dzień.

— Cześć Bolek! — zawołał na powitanie Szczepan i przysunął krzesło do zastawionego farbami stołu.

Bolek odwrócił się. Miał na sobie kamizelkę z cielejcej skórki a w jej kieszonce paczkę dobrych papierosów, lśniących celofanem i srebrzystą cynfolią.

Szczepan wyjął skurczone opakowanie po sportach i długo w nim szukał, obmacując palcami gnioty. Wreszcie wyjął jednego i sięgnął po leżące zapalnik. Wtedy Bolek podszedł do niego z wyciągniętą na powitanie ręką, ale gdy Szczepan uniósł się podając swoją, Bolek uśmiechnął się głupkowato udając, że nie widzi jego gestu i sięgnął po Szczepanowe papierosy. Wziął pierwszego lepszego wychodząc z założenia, że darowanemu koniowi w zęby się nie patrzy, a Bolek znał się na koniach jak nikt inny, i otworzył pudełko z zapalnikami, ale natychmiast je zamknął odpalając od Szczepanowego ogarka. Zaciągnął się głęboko, zakaszał i wrócił do swojego zajęcia.

— Co słyhać chudy literacie?! — zapytał głośno po chwili.

— Stara bieda, chudy Bolek — odpowiedział mu Szczepan.

— Bieda?! — zdziwił się tym samym tonem. — Boga obrażasz!

Wypędź Baśkę do roboty, bo się babie w chałupie żółć psuje z mudów! Jak będzie ciężko pracować, to nie będziecie mieć biedy!

— Niestety nie ma nic w zatrudnieniu. Sam wiesz jak jest teraz z robotą.

— Czytałem — ciągnął Bolek, plując okruciami tytoniu — że pewien pisarz, kiedy mu bieda już tak dopadła, że nie mógł wytrzymać, to bracie, własną babę wypędził do burdelu! Chyba się to działo we Francji. No nie dam głowy, nie pamiętam.

— Czytany jeste! Chciałeś mi coś powiedzieć przez ogródek?

— Ze znam jednego faceta, też artystę. On robi zdjęcia. No wiesz jakie? Twoja Baśka ma zgrabną dupę.

— Twoja też podobno! Słyszałem to w mieście od zwykłych fotografów — odpalił mu Szczepan. — Wyślij swoją do fotografa!

SWIDNICKIE WIADOMOŚCI GOSPODARZE — miesięcznik redagowany przez Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich. Redaktor naczelny — Tomasz Wyrwa. Opracowanie graficzne — Andrzej Lichomski i Ryszard Władysław Lange. Współpraca redakcyjna — Stanisław August Kawczak. Autorzy tekstów niesygnalowanych — Krzysztof Wleprzeć, Tomasz Wyrwa. Wydawca — Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich i Władomości Świdnickie.

15 x Czego nienawidzi kobieta

1. Mężczyzn, którzy palą przed, w czasie i po fakcie.
 2. Przyjaciółek, które zapominają, że im pożyczylaś pieniądze i są ciężko oburzone, kiedy im o tym przypominasz.
 3. Wąg łazienkowych, które rano pokazują dwa kilo więcej.
 4. Kartek w drzwiach, na których życzliwa sąsiadka napisała — „Zapomniała pani umyć schody w tym tygodniu”.
 5. Partnera, który daruje ci piękny komplet bielizny o dwa numery za duży.
 6. Mężczyzn, którzy zapraszają na kolację, zapominając przy tym portfela.
 7. Mężczyzn, którzy koniecznie chcą pomóc w wielkich porządkach. Wsadzają czerwone skarpetki i białą bluzkę do pralki i pytają „Czy przy 90° wypierze się dobrze?”.
 8. Koleżanek w pracy, które godzinami gadają o tym jak szkodliwa jest opalenizna wtedy gdy ty brązowa jak czekolada wracasz z urlopu.
 9. Ciągłe szczupłych koleżanek, które cały dzień opychają się słodyczkami.
 10. Wszystkich poniedziałków.
 11. Ulubionych dzinsów, które nagle stały się za wąskie.
 12. Sąsiadek, które wpadają tylko na minuty, a wychodzą przed północą.
 13. Sióstr, które pożyczają twoją ulubioną bluzkę i nigdy jej już nie zwracają.
 14. Mężczyzn, którzy leżą przed telewizorem, i którym zupełnie nie przeszkadza bałagan w domu, gdy ty śmiertelnie zmęczona wracasz z pracy.
 15. Pryszczatych typów, którzy przybliżają się tak, że prawie siedzą na tobie, ciągle gryząc chrupki, gdy oglądasz w kinie film.
- cdn

PUNKTY ZBIERANIA OGŁOSZEN DO SWIDNICKICH WIADOMOŚCI GOSPODARCZYCH

znajdują się w redakcji „Wiadomości Świdnickich” oraz w prywatnych i państwowych firmach na terenie Świdnicy i woj. wałbrzyskiego! Oferujemy następujące formy reklamy:

- artykuły sponsorowane
- reklamy w ramce
- ogłoszenia drobne (do 5 słów DARMOWE)

Cennik:

- 1200 zł za jedno słowo w ogłoszeniach drobnych
- inne formy reklamy 3000 zł za 1 cm²

Dla członków Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Świdnickich 38% zniżki.

VIDEO TOP (czerwiec '90)

Kolejność pozycji ułożona wg listy popytowej Wypożyczalni Filmów Video przy ul. Marksa. HIT miesiąca: TOZSAMOSC BORNEA.

2. Akademia Policyjna, (osc. 1—5)
3. Zabójca brata
4. Straceni chłopcy
5. Szarże
6. Kolor purpury
7. Szeregowiec Benjamin
8. Dżikię koty
9. Looker
10. A jednak żyją!

Wszystkie produkcje USA.

Posłowie w Świdnicy

16.06 odbyło się w NOT otwarte spotkanie Stowarzyszenia Kupców Świdnickich z posłami zlemi świdnickiej do Sejmu: Marianem Kowalem i Janem Lityńskim.

Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, jednak, jak bywa przy takich okazjach, nie obszedło się bez wymiany swoich (niejednokrotnie odmiennych) poglądów. Bardzo istotną sprawą dla nas, mieszkańców Świdnicy, jest fakt, że otrzymamy na ten rok z bud-

żetu centralnego 7 miliardów złotych. 6 miliardów ma być przeznaczonych na budowę szpitala „Latawca”, a miliard oddany do dyspozycji Urzędu Miejskiego. Wynika z tego, że panowie posłowie nie siedzą beczynnie, jakby się mogło niektórym z nas wydawać, a walczą dzielnie o nas na „szczytach”.

Świdnica na rok bieżący potrzebuje ok. 50 miliardów, to dużo czy też mało?

(KW)

Wysokiej jakości kasety, to podstawowy warunek dobrej pracy magnetowidu i czystego obrazu na ekranie telewizora. Każda kasetka video posiada swój znak jakości.

Kasety ze znakiem STANDART — noszą różne nazwy Quality Grade, Dynamicron Extra Quality czy też Beridex. Nadają się one do nagrań przeznaczonych na krótki okres i nie powinny być zbyt często odtwarzane. Obecnie są polecane głównie do rejestracji czarno-białych.

Kasety ze znakiem HIGH GRADE — są popularnymi kasetami do rejestracji barwnych. Klasyczna kasetka dla videoklubów, wypożyczalni. Dobrze znosi częste odtwarzanie.

Czy moja kasetka VIDEO jest wysokiej jakości?

Kasety ze znakiem SUPER HIGH GRADE (SHG lub HGX) — zapewniają doskonały kolor, są polecane amatorom posługującym się kamerą video.

Kasety ze znakiem HI — FI — są stosowane w magnetowidach, które pozwalają uzyskać wysokiej jakości dźwięk, klasy hi-fi. Znajdują też zastosowanie przy rejestracji filmów i spektakli muzycznych — opera, koncert, występy rockowe, musicale itp.

Kasety ze znakiem PRO są najwyższej jakości. Jest to również najdroższa, ale też najmniej przydatna w praktyce przeciętnego amatora, kasetka. Znajduje zastosowanie jako kasetka-matka, do powielania zarejestrowanego materiału na innych kasetach. Oczywiście, zamożny video-amator może sięgnąć po kasetę PRO, która zapewni obraz najwyższej jakości.

Krzysztof Wleprzeć

Sonda wśród zwyczajnych przechodniów

◆ Czy w naszym, niezbyt dużym mieście, jest potrzebny PORNO SHOP?

Para zakochanych: (mówi On — za dwoje). Nie, jest to chyba niepotrzebna instytucja. W sumie robić To można nawet w parku.

Pan z wąsikami w średnim wieku: Jasne, że potrzebny. Tylko wie Pan, żeby wszystko było czystutko, a panienki ładne i młode.

Młoda dziewczyna w mini: To idiotyzm! Czy nie ma w okolicy ładnych dziewczyn?

Staruszek w okularach: Większej hańby oprócz rus... tu! jeszcze nie było. A w ogóle czy Pan sobie ze mnie żartuje?

Poważna kobieta z zakupami: Ja tam nie jestem przeciwna, ale jak bym się dowiedziała, że mój stary tam urzęduje to porządek bym zrobiła i z nim, i z tym całym shopem.

◆ Czy Pani (Pan) chciałby prowadzić PORNO SHOP w Świdnicy?

Para zakochanych: (teraz Ona). To zależy od zysku z tego bu...

Pan z wąsikami w średnim wieku: Szczerze mówiąc to nie. Chyba lepiej być klientem.

Młoda dziewczyna w mini: To jest brudny interes, a ja jestem uczciwa.

Staruszek w okularach: Bzdura!

Poważna kobieta z zakupami: Ja chyba nie, ale są ludzie, którzy by się nadawali na taką b... mamę. Moja sąsiadka, ta stara k... i ona to by się nadawała. Jakby co to ja mogę adres...

◆ A jeżeli już PORNO SHOP byłoby w Świdnicy to w jakim miejscu?

Para zakochanych: Najlepiej gdzieś z boku na peryferiach.

Pan z wąsikami: Chyba w centrum i z dużą reklamą.

Młoda dziewczyna w mini: Tak naprawdę to nie moja sprawa. Jeszcze mój chłopak się dowie, że gadam o takich rzeczach.

Staruszek w okularach: Jak najdalej od mojego domu.

Poważna kobieta z zakupami: To i tak nie ma sensu, bo kto na to pozwoli.

Ryszard Latko

Tomasz Wyrwa